

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 124/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
<p>Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 lutego 2021 r., sygn. akt II K 124/16.</p> <p>Zakres pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego ograniczono, po myśli art. 457§ 2 k.p.k., do apelacji wniesionych przez pełnomocników oskarżyciela subsydiarnego.</p>			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			

#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania	

	środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
0.11.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
0.12.1. Ustalenie faktów				
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
1.	S. S.	Niekaralność sądowa oskarżonego.	Informacja z Krajowego Rejestru Karnego	k. 2408
2.	P. W.	Uprzednia karalność sądowa oskarżonego.	Informacja z Krajowego Rejestru Karnego	k. 2401-2403
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
0.12.2. Ocena dowodów				
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
1-2.	Informacje z Krajowego Rejestru Karnego	Dokumenty wystawione przez uprawniony organ, w trybie prawem przewidzianym, których treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron.		
0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)				
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu		
. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH				

ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
1.	<p>I. Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego adw. R. K..</p> <p>1. Obraza prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu P. W. i S. S., a mianowicie:</p> <p>- niedostrzeżenie, iż oskarżony P. W., któremu, jako prezesowi jej zarządu, pokrzywdzona powierzyła swój majątek, w okresie od 31 marca 2006 r. do 29 stycznia 2009 r. rozporządził na swoją rzecz należącą do pokrzywdzonej a powierzoną mu częścią tych środków, traktując je jako swoje wynagrodzenie,</p> <p>co z kolei, poprzez stworzenie swym podpisem pod umową o pracę z dnia 31 marca 2006 r. oraz pod późniejszym aneksem do niej pozoru, iż P. W. posiada względem pokrzywdzonej</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>roszczenie o wynagrodzenie za pracę w wysokości określonej w tej umowie, ułatwił mu S. S.,</p> <p>prowadzące do:</p> <ul style="list-style-type: none"> - nieuzasadnionego wyeliminowania z kwalifikacji czynu przypisanego oskarżonemu P. W. zbiegu z art. 284 §2 w zw. z art.115 §9 Kodeksu karnego (przestępstwa przywłaszczenia w typie sprzeniewierzenia); - nieuzasadnionego wyeliminowania z kwalifikacji czynu przypisanemu oskarżonemu S. S. zbiegu z art. 284 §2 w zw. z art. 115 §9 i art. 18 §3 Kodeksu karnego (pomocnictwa w tym przestępstwie). 		
2.	<p>Rażąca niewspółmierność kary wymierzonej P. W. i S. S., wyrażającej się poprzez wymierzenie im kar z naruszeniem dyrektyw wpływających z art. 53 Kodeksu karnego, a mianowicie</p> <ul style="list-style-type: none"> - nieuwzględnienie we właściwy sposób 	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	<p>wysokiej społecznej szkodliwości czynu;</p> <ul style="list-style-type: none"> - pominięcie celów wychowawczych kary, które ta ma osiągnąć w stosunku do sprawców, - zlekceważenie potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa; - niedostateczne rozróżnienie rodzaju i stopnia naruszenia przez każdego ze sprawców ciężących na nich obowiązków, oderwanie od ujemnych następstw przestępstwa, a także niewzięcie pod uwagę zachowania się obu sprawców po popełnieniu czynu zabronionego, w tym braku okazania przez nich jakiegokolwiek skruchy czy woli zadośćuczynienia. 		
3.	<p>Obraza przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, polegająca na błędnym przytoczeniu w wyroku opisu czynu, którego popełnienie oskarżyciel subsydiarny zarzucił oskarżonemu, a to poprzez</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>- pominięcie w nim okoliczności zawarcia w dniu 31 grudnia 2008 r. aneksu do umowy o pracę, gwarantującego P. W. od dnia 1 stycznia 2009 r. wynagrodzenie miesięczne w kwocie 39.000 zł brutto,</p> <p>- pominięcie w nim słów o dopuszczeniu przez P. W. do ponoszenia przez spółkę kosztów jego wynagrodzenia za okres od dnia 1 kwietnia 2006 r. do 29 stycznia 2009 r. oraz wynagrodzenia E. P. za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 30 listopada 2007 r.</p>		
	<p>II. Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego adw. R. Z..</p> <p>Rażąca niewspółmierność kary polegającą na wymierzeniu kary 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności i jej warunkowym zawieszeniu, podczas gdy karą odpowiadającą stopniowi społecznej szkodliwości czynu i spełniającą cele prewencji</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

	indywidualnej i generalnej byłyby kara bezwzględnego pozbawienia wolności.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>I. Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego adw. R. K. poza zarzutem rażącej niewspółmierności kary.</p> <p>Zarzuty podniesione w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okazały się zasadne w bardzo wąskim, bo związanym z pominięciem w opisie czynu przypisanego P. W. ustalenia, iż na mocy aneksu z dnia 31 grudnia 2008 r. do umowy zawartej w dniu 31 marca 2006 r. wynagrodzenie oskarżonego określone zostało od dnia 1 stycznia 2009 r. w kwocie 39.000 zł miesięcznie, zakresie.</p> <p>Z tej ostatniej perspektywy odnotować wypada</p>			

zatem, iż Sądowi Okręgowemu w trakcie redagowania opisu popełnionego przez tego oskarżonego przestępstwa okoliczność zmiany wynagrodzenia przez niego pobieranego od dnia 1 stycznia 2009 r. przez okres niepełnego miesiąca po prostu uszła, co wymagało stosownej korekty w tym zakresie, która wszakże pozostała bez wpływu na wyliczenie wyrażonej przez niego pokrzywdzonej spółce szkody, bo w istocie i tak została ona w niej uwzględniona.

Obejmując rozważaniami tę ostatnią kwestię w szerszym zakresie, niż wynika to z przedmiotowej apelacji, podkreślić trzeba, iż w ostatecznym rozrachunku poziom szkody wygenerowanej przez P. W. ustalony został niewłaściwie, tyle tylko, że zakres apelacji na jego niekorzyść i treść zarzutów odwoławczych w niej zawartych nie pozwoliły na

dokonanie
stosownej zmiany na
tę okoliczność.

Jakkolwiek autor
apelacji podniósł
zarzut pominięcia
w opisie czynu
przypisanego P. W.
ponoszenia przez
pokrzywdzoną
spółkę kosztów
wynagrodzenia E. P.
za okres od dnia
1 kwietnia 2006
r. do dnia 30
listopada 2007 r.,
tym niemniej w
jego ramach nie
ujął rachunkowego
błędu, którego
dopuścił się Sąd
ad meriti, próżno
też szukać postulatu
zmiany
zaskarżonego
wyroku w tym
kierunku.

Tymczasem z opinii
biegłego z zakresu
rachunkowości
wynika, iż strata w
postaci uszczerplenia
majątku wywołana
zawyżeniem
wynagrodzenia P.
W. wyniosła
2.424.387,24 zł.
Wyliczona została
ona jako różnica
pomiędzy kosztami
podwyższonego
wynagrodzenia
poniesionymi przez
spółkę jako
pracodawcę
sięgającymi
3.274.341,38 zł,
a hipotetycznym

kosztem pracodawcy przy racjonalnie ukształtowanym wynagrodzeniu w łącznej wysokości 849.954,14 zł (vide k.1834 -1837).

W istocie zatem wyłącznie tę pierwszą kwotę uwzględniono w opisie przestępstwa będącego udziałem oskarżonego, poza jego nawiasem zaś pozostawiono stratę wywołaną nieuzasadnionym podwyższeniem przez niego wynagrodzenia E. P..

W jej wypadku strata w postaci uszczuplenia majątku spółki z tego tytułu odzwierciedlona została kwotą 94.883,20 zł. Wyliczono ją również jako różnicę pomiędzy kosztami podwyższonego wynagrodzenia głównej księgowej poniesionymi przez pracodawcę na poziomie 212.037,86 zł, a hipotetycznym kosztem pracodawcy przy racjonalnie ukształtowanym wynagrodzeniu, które winno wynosić 117.154,66 zł (vide k. 1842-1843).

Bezsprzecznie P. W. działał czynem ciągłym, w sposób wyrachowany, przemyślany, z pełną premedytacją. W celu zabezpieczenia się przed zdemaskowaniem własnej sytuacji arcykorzystnej z jego perspektywy, podwyższenie swojego wynagrodzenia powiązał z podniesieniem tego przysługującego E. P. bez jej jakiegokolwiek inicjatywy (zdaniem Sądu Apelacyjnego plan ten był nawet szerszy, bo obejmował istotne podwyżki płac innych pracowników, w tym S. S. w pierwszym rzędzie). Operacje te zostały ze sobą ściśle powiązane, wzajemnie się na siebie nałożyły, o czym najlepiej przekonuje data obu przedsięwzięć, rozpatrywać zatem należy je jako jedną, generującą wszakże straty dla spółki (...) w oparciu o oba te źródła. W konsekwencji wymagało to zsumowanie tych kwot tak, aby obraz przestępczego procederu

oskarżonego był pełny.

Lektura omawianej apelacji przekonuje, że jej autor domagał się ujęcia w opisie czynu dokonanego przez P. W. uwzględnienia kosztów zawyżonego wynagrodzenia E. P., jednocześnie jednak określenia wyrządzonej oskarżycielowi substydiarnemu szkody na poziomie 2.424.387,24 gr, która już tej straty nie obejmuje. W konsekwencji ewentualna korekta w tej płaszczyźnie byłaby połowiczna, nie mogłaby bowiem z powodu ograniczeń natury procesowej przełożyć się na wykreślenie globalnej straty doznanej przez pokrzywdzonego na właściwym poziomie.

Dodatkowo, choć wyłącznie na marginesie, nieco poglądowo, wypada odnotować, przy zastrzeżeniu tych samych zakazów proceduralnych w postępowaniu odwoławczym determinowanych nie tylko kierunkiem, ale

także zakresem
apelacji
wywiedzionej na
niekorzyść
oskarżonego, iż,
zdaniem Sądu
Apelacyjnego, w
ogóle wadliwa
okazują się
koncepcja
wyliczenia szkody
wywołanej
zawyżeniem
wynagrodzenia P.
W. (tego ustalonego
E. P. już nie,
bo mieściło się tu
faktycznych
kompetencjach
oskarżonego) jako
różnicy pomiędzy
tym stanowiącym
przedmiot
procesowego
zainteresowania w
rozpatrywanej
sprawie, a tym
tzw. rynkowym,
czyli możliwym
potencjalnie do
uzyskania przez
niego.

Rzecz w tym,
iż oskarżony nie
dysponował żadną
podstawą do
uzyskania
jakiegokolwiek
podwyżki
wynagrodzenia,
skoro organem
upoważnionym do
podjęcia tej decyzji
było wyłącznie
zgromadzenie
wspólników spółki z
o.o. (...).

W konsekwencji był on upoważniony wyłącznie do pobierania pierwotnie ustalonego wynagrodzenia w tym właśnie trybie, o jego zwiększenie winien zwrócić się do zgromadzenia wspólników, ewentualny brak zaś satysfakcji w tej płaszczyźnie otwierał mu drogę do rozwiązania za wypowiedzeniem umowy o pracę. Koncepcja wyliczenia straty przyjęta przez Sąd Okręgowy winna być zatem traktowana jako maksymalnie korzystną dla oskarżonego, zakres zaś apelacji pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego przekonuje, iż przez pokrzywdzoną spółkę została ona zaakceptowana, a w konsekwencji na jej zmianę w postępowaniu drugoinstancyjnym nie było już miejsca. Oparta została ona o różnicę pomiędzy bezzasadnie określonym (i pobieranym faktycznie) przez oskarżonego swoim wynagrodzeniem (nie ulegał

wątpliwości, że jego wysokość ustalił on sobie sam w sposób całkowicie dowolny), a tym racjonalnie ukształtowanym, choć tak naprawdę stratę pokrzywdzonego stanowiły koszty ponoszone z tego tytułu ponad kwotę pobieraną przez P. W. do marca 2006 r.

Zupełnie chybiony okazał się zarzut rzekomego naruszenia przez Sąd ad meriti prawa materialnego.

Żadną miarą wdrożonych przez oskarżonego działań przestępczych nie sposób rozpatrywać w ustalonym, a przecież nie kwestionowanym przez autora apelacji, stanie faktycznym w kategoriach przywłaszczenia powierzonych mu mienia.

P. W. przekraczając swoje uprawnienia jako członek zarządu spółki (...) nie tylko doprowadził do zawarcia z samym sobą umowy o pracę, w której wysokość jego wynagrodzenia bezsprzecznie określona została

przez niego z celowym pominięciem organu do tego uprawnionego i zatajeniu przed nim tej aktywności, ale przecież on to całe przedsięwzięcie zaaranżował, od niego pochodził pomysł, uwikłał w niego S. S., któremu przestępczą aktywność zrekompensował podwyższeniem z kolei jego wynagrodzenia, a poniekąd także E. P., która zapisy ukształtowanej przez obu oskarżonych umowy i późniejszego aneksu do niej realizowała.

W konsekwencji zarówno koszty podwyższonego wynagrodzenia ponoszone przez oskarżyciela posiłkowego z tego tytułu, jak i ta ich część, która przypadła bezpośrednio oskarżonemu jako pobory za pracę, generowane były w oparciu o rzeczywiście zawartą, choć bez upoważnienia S. S. do tego ze strony zgromadzenia wspólników, bo pełnomocnictwo,

którym dysponował miało charakter jednorazowy i obejmowało tylko podpisanie umowy w 1999 r. (udzielono go z potrzeby chwili, zaś warstwa gramatyczna tego dokumentu nie pozostawia w tym zakresie żadnych wątpliwości), umowę, przekazywane były w ramach prowadzonej przez firmę polityki płacowej, po prostu oficjalnie, przez upoważnione do tego służby księgowe, po stosownej formalnej akceptacji z ich strony.

Oskarżony pobierał wynagrodzenie, a nie środki pieniężne należące do pokrzywdzonej spółki, które takiego charakteru nie posiadały, nie działał pokątnie, poza obowiązującym obiegiem dokumentów, z pominięciem księgowości, bez odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych.

W konsekwencji oskarżony nie działał w celu przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy ruchomych w rozumieniu art. 284 § 2 k.k.

Kwerenda orzecznictwa dokonana w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego po pierwsze, posiada charakter wybiórczej, niepełnej, po drugie zaś, nie przystaje do realiów rozpatrywanej sprawy.

Stosunek pracy oskarżonego nie był żadną miarą fikcyjny, wykonywał on wynikające z zawartej z nim umowy o prace obowiązki, faktycznie i formalnie kierował spółką (...), pod nikogo się nie podszywał, w stosunku do pozostałych pracowników występował w istocie jako podmiot reprezentujący oskarżyciela subsydiarnego, dysponował rzeczowymi, a na domiar tego realizowanymi, uprawnieniami do kształtowania

wysokości ich
wynagrodzeń,
podpisywania z nimi
umów o pracę,
ustalania zawartych
w nich postanowień
i ich egzekwowania.
Żadną miarą nie
stworzył pozornego
stanowiska dla
siebie, jego
przestępcza
aktywność objęła
tylko wysokość
płacy, którą
otrzymywał,
praktycznie nie
zmienił
jakichkolwiek
innych, rzecz jasna
poza finalny
aneksowaniem
umowy o pracę
obliczonym na
ograniczenie
możliwości jej
wypowiedzenia,
zapisów w stosunku
do umowy
pierwotnej z 1999 r.
regulujących zakres
jego obowiązków.

W istocie oskarżony
w szerokim ujęciu
dbał o jak najlepsze
efekty działalności
gospodarczej
prowadzonej przez
pokrzywdzoną
spółkę, angażował
się w swoje
obowiązki, kierował
pracą podległych mu
osób.

P. W. nie pobrał z
konta spółki (...)
żadnych środków
finansowych ponad

te wynikające z umowy o pracę z dnia 31 marca 2006 r. i późniejszego aneksu do niej, nie doprowadził do wdrożenia procedury fikcyjnych przelewów, pieniądze na wynagrodzenie otrzymywał za pośrednictwem służb księgowych, w sposób jawny, nie zakamuflowany.

Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku dokonał w odpowiednim stopniu analizy prawnej zrekonstruowanego przebiegu przedmiotowego proceduru, wyświetli wszystkie czynności sprawcze oskarżonego, jego rolę i osiągnięty z przestępstwa efekt, a w konsekwencji bezbłędnie zdemaskował zamiar P. W. i uznał, że popełnienie przestępstwa sprzeniewierzenia nie było nim objęte.

Dorobek judykatury poświęcony tej problematyce okazuje się bardzo bogaty, a w konsekwencji za

zbędne uznać
wypada odnoszenie
się do niego
jakoś szeroko, choć
poza orzeczeniami
przywołanymi przez
Sąd Okręgowy warto
autorowi apelacji
rekomendować
lekturę wyroku Sądu
Apelacyjnego w
Gdańsku z dnia 3
października 2018 r.,
sygn. akt II AKA
189/18, w którym
zilustrowano bardzo
dobrze potencjalny
stan faktyczny,
odbiegający wszakże
od tego ustalonego
w przedmiotowej
sprawie, który
otwiera drogę do
kumulatywnej
kwalifikacji
postulowanej przez
pełnomocnika
oskarżyciela
subsydiarnego.

Oczywiście
przedstawiona
argumentacja
odnosi się w całej
rozszerzonej do S.
S., który również, a
rzec można nawet, że
tym bardziej, swoją
świadomością nie
obejmował żadnego
przedsięwzięcia P.
W. obliczonego
potencjalnie na
przywłaszczenie
powierzonego mu
mienia, czyli
wypłacenia sobie
z konta (kasy)
pokrzywdzonej
spółki pieniędzy bez

żadnego ku temu tytułu.

Z jego strony aktywność przestępcza ukierunkowana została wyłącznie na podpisanie z P. W. umowy o pracę i późniejsze jej aneksowanie bez upoważnienia do tego pochodzącego od zgromadzenia wspólników, wykorzystanie nieaktualnego pełnomocnictwa udzielonego w odległej przeszłości.

Rzecz jasna jego rola w powodzeniu przestępczego przedsięwzięcia była istotna, by nie powiedzieć, że wiodąca, bezsprzecznie zatem z P. W. on współdziałał, łączyło ich pełne porozumienie i wzajemne akceptowanie czynności sprawczych podejmowanych przez drugiego, w tym ustalenie bez jego udziału wynagrodzenia, skoro S. S. podpisał z nim umowę o pracę bez ujęcia w niej wówczas jego wysokości.

S. S. wspólnie i w porozumieniu z P. W. zmierzał do popełnienia przestępstwa z art. 296 § 2 i 3 k.k., dysponował pełną wiedzą o jego pozycji w firmie, statusie członka zarządu i zamierzonym przez niego przestępczym skutku, nie podjął najmniejszego wysiłku w celu przeciwstawienia się otrzymanej propozycji, nie próbował niczego wyjaśnić, ustalić, potwierdzić swoich kompetencji do podpisania kolejnej umowy o pracę z wyłącznej inicjatywy tym zainteresowanego, bez skontaktowania się z nim przez H. M., zachował w tej płaszczyźnie całkowitą bierność, w pełnym zakresie podporządkował się oczekiwaniom P. W., działał bezkrytycznie, a zatem wziął pełne ryzyko, a więc i odpowiedzialność za przekroczenie przez tego ostatniego przysługujących mu uprawnień (bezsprzecznie podwyższenie jego wynagrodzenia tę postawę w istotnym stopniu tłumaczy).

II. Co do apelacji obu pełnomocników oskarżyciela subsydiarnego w zakresie podniesionego w nich zarzut rażącej niewspółmierności kary wymierzonej P. W..

Kara pozbawienia wolności dobrana wobec P. W. nie razi niewspółmiernością, nadmierną łagodnością, nieuzasadnioną pobłażliwością, ale okazuje się ze wszech miar wyważona.

Sąd Okręgowy uniknął niedoszacowania stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu i stopnia jego winy, na zakres jego odpowiedzialności prawnokarnej nie sposób spojrzeć wyłącznie przez pryzmat wyrządzonej przez niego szkody.

Pamiętać należy, iż oskarżony obowiązkowo dyrektora pokrzywdzonej spółki do czasu odwołania go z funkcji członka zarządu wykonywał, kierował prowadzoną przez

nią działalnością gospodarczą, zaś stosowanie do wniosków wynikających z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, racjonalnie ukształtowane jego wynagrodzenie powinno być jednak wyższe od tego wynikającego z pierwotnej umowy o pracę, a nie zostało ono przed kwietniem 2006 r. objęte żadną waloryzacją z inicjatywy zgromadzenia wspólników.

Przede wszystkim zwrócić należy jednak uwagę na to, że oskarżony w przedmiotowy konflikt z prawem wszedł w bardzo już odległej przeszłości, zakończył go ponad czternaście lat temu, zaś popełniając przedmiotowe przestępstwo nie był karany sądownie.

Sądowi Apelacyjnemu rzecz jasna nie jest obca kwestia późniejszych skazań oskarżonego, ale miały one miejsce dopiero w ostatnich latach, dotyczyły również przestępstw popełnionych dawno

temu, a na domiar tego każdorazowo wymierzono mu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, w jednym zaś wypadku samoistnej grzywny.

W konsekwencji oskarżony jawi się jako osoba, która nie została dotknięta procesem demoralizacji, a jedynie okazała się niełojalna w stosunku do pokrzywdzonej spółki, posiada ustabilizowany tryb życia, na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat przestrzegał porządku prawnego.

W zawiązku z tym nie wymaga, zdaniem Sądu Apelacyjnego, surowszego potraktowania od tego wynikającego z zaskarżonego wyroku, w ogóle zaś pamiętać należy, iż przedmiotowa sprawa nie stanowi płaszczyzny do regulowania stosunków majątkowych i osobistych pomiędzy oskarżonym, a H. M., uzyskania przez tego ostatniego satysfakcji w obszarach

obejmujących
wzajemne relacje
wykraczające poza
przedmiot
procesowego
zainteresowania w
rozpatrywanej
sprawie wyznaczony
subsidiarnym
aktem oskarżenia,
który ją zainicjował.

Kara grzywny
wymierzona P. W.
ukształtowana
została również na
właściwym
poziomie,
uwzględnia z jednej
strony charakter
przypisanego mu
czynu, z drugiej
zaś strony jego
sytuację majątkową
i możliwości
zarobkowe, przy
czym ta ostatnia
składowa nie może
być traktowana
abstrakcyjnie, w
oderwaniu od
realiów społeczno-
gospodarczych (w
istocie żaden ze
skarżących tak
naprawdę tego
akurat
rozstrzygnięcia nie
zakwestionował).

Na koniec nie
sposób nie objąć
refleksją tego, że
autorzy obu apelacji
jednak bardzo różnie
spojrzeli na kwestię
oczekiwanej przez
nich wysokości kary
pozbawienia
wolności

ukształtowanej
wobec P. W..

Jeden z
pełnomocników
oskarżyciela
subsidiarnego
domagał się
podwyższenia jej do
5 lat, drugi wszakże
do poziomu 2 lat
i 6 miesięcy, co
już w istotnym
(rażącym, jak chce
tego przepis art. 438
pkt 4 k.p.k.) stopniu
jednak nie odbiega
od kary faktycznie
oskarżonemu
wymierzonej.

Sąd Okręgowy
zasadnie postawił
wobec P. W.
pozytywną prognozę
kryminologiczną i
sięgnął wobec niego
po instytucję
warunkowego
zawieszenia
wykonania kary
pozbawienia
wolności, a z racji
tego, że skarżący
tego rozstrzygnięcia
w istocie nie
zakwestionowali
wprost, szersze
rozważania mu
poświęcone uznać
wypada za zbędne.

III. Co do apelacji
obrońcy
oskarżonego.

Z racji tego, że
obrońca
oskarżonego nie
złożył wniosku o
sporządzenie

pisemnego
uzasadnienia
wyroku Sądu
Apelacyjnego,
prokurator zaś nie
wywiódł w
przedmiotowej
sprawie apelacji,
uwzględnienie
wniosku tego
ostatniego o
doręczenie mu jego
odpisu wraz z
pisemnym
uzasadnieniem
okazało się możliwe
tylko w zakresie
determinowanym
wnioskami
podmiotów
uprawnionych –
pełnomocników
oskarżyciela
subsydiarnego.

W konsekwencji
Sąd Apelacyjny nie
sporządził
pisemnego
uzasadnienia
wydanego przez
siebie wyroku
drugoinstancyjnego
w części obejmującej
apelację obrońcy P.
W..

W tej płaszczyźnie
wystarczająca
okazuje się
konstatacja, iż po
pierwsze, żaden z
zarzutów
podniesionych w
skardze apelacyjnej
obrońcy tego
oskarżonego nie
zasługiwał, zdaniem
Sądu
Odwoławczego, na

uwzględnienie, przy czym szereg z nich zdyskwalifikował już Sąd Najwyższy w wyroku kasatoryjnym z dnia 23 maja 2016 r., sygn. akt V KK 414/15 (vide k.1361-1370). Po drugie, pismo procesowe obrońcy P. W. z dnia 29 kwietnia 2021 r. zatytułowane „uzupełnienie uzasadnienia apelacji” w istocie skutecznie wniesionego środka odwoławczego nie stanowi, bo złożono je po upływie terminu na to przewidzianego, zresztą bardzo istotnie przekroczonego, a zatem w ogóle rozważania mu poświęcone byłyby zbędne ponad stwierdzenie, że nie doprowadziły one do zidentyfikowania w oparciu o ich lekturę żadnej bezwzględnej przesłanki odwoławczej otwierającą drogę do procesowej reakcji Sądu Apelacyjnego z urzędu.

Wniosek

I. Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela

zasadny

subsydiarnego adw.
R. K.

częściowo zasadny

1. Zmiana
zaskarżonego
wyroku w pkt 1
poprzez:

niezasadny

- uznanie
oskarżonego P. W.
winnym tego, że
w okresie od 31
marca 2006 r. do 29
stycznia 2009 roku,
w wykonaniu z góry
powziętego zamiaru,
jako członek zarządu
spółki z o.o. (...) i
z tego tytułu będąc
zobowiązany do
zajmowania się
sprawami
majątkowymi tej
spółki, doprowadził
w sposób
nieuzasadniony
ekonomicznie, ma
mocy umowy o
pracę zawartej dnia
31 marca 2006 r.
oraz aneksu do
niej sporządzonego
31 grudnia 2008
r., do zatrudnienia
jego samego na
stanowisku
dyrektora spółki
z o.o. (...) z
wynagrodzeniem
miesięcznym w
kwocie 95.000 zł
brutto a od
1 stycznia 2009
z wynagrodzeniem
miesięcznym w
kwocie 39.000 zł
brutto, zaś na mocy
aneksu z dnia 31
marca 2006 r. do
umowy o pracę

E. P. do wzrostu jej wynagrodzenia miesięcznego do kwoty 9.400 zł brutto, przywłaszczając powierzone mu mienie tej spółki w kwocie co najmniej 3.274.341,38 zł w postaci kosztów jego wynagrodzenia oraz wyrządzając spółce szkodę w wielkich rozmiarach, na kwotę co najmniej 2.424.387,24 zł, to jest winnego czynu z art. 296 §2 i §3 KK w zb. z art. 284 §2 KK w zw. z art. 11 §2 KK i w zw. z art. 12 KK i wymierzenie temu oskarżonemu kary 5 lat pozbawienia wolności

- uznanie oskarżonego S. S. winnym tego, że w dniu 31 marca 2006 r. poprzez złożenie swego podpisu w charakterze pełnomocnika zgromadzenia wspólników spółki z o.o. (...) pod umową o pracę z P. W., a następnie w dniu 31 grudnia 2008 r. poprzez złożenie podpisu w tym samym charakterze pod aneksem do tej umowy o pracę, w zamiarze aby P. W. popełnił czyn zabroniony, ułatwił

mu doprowadzenie w sposób nieuzasadniony ekonomicznie do zatrudnienia tegoż P. W. na stanowisku dyrektora w spółce z o.o. (...) z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 95.000 zł brutto a od 1 stycznia 2009 r. z wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 39.000 zł brutto, wyrządzając spółce szkodę w wielkich rozmiarach, na kwotę co najmniej 2.424.387,24 zł, a także ułatwił P. W. przywłaszczenie powierzonego P. W. mienia tej spółki w postaci kosztów jego wynagrodzenia w kwocie co najmniej 3.274.341,38 zł, to jest winnego czynu z art. 296 §2 i §3 KK w zb. z art. 284 §2 KK w zw. z art. 18 §3 KK w zw. z art. 11 §2 KK

i wymierzenie temu oskarżonemu kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 200 złotych

- w punkcie II poprzez warunkowe zawieszenie kary pozbawienia

wolności jedynie wobec skarżonego S. S., przy pozostawieniu tego samego okresu poddania tego sprawcy próbie.		
2. Uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
II. Co do apelacji pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego adw. R. Z.. Zmiana zaskarżonego wyroku i wymierzenie oskarżonemu kary w wysokości 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 300 stawek dziennych po 100 zł każda.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.		
Wnioski reformatoryjne zawarte w apelacjach obu pełnomocników oskarżyciela		

subsydiarnego omówione zostały w istocie w częściach poświęconych zarzutom odwoławczym, a zatem powielenie argumentacji już przedstawionej jawi się jako zbędne.

Z kolei wniosek kasatoryjny wynikający z jednej z nich po prostu nie zasługiwał na uwzględnienie, jako że pierwszoinstancyjne postępowanie przeprowadzone zostało ze wszelkich miar prawidłowo, brak zaś jego uzasadnienia zwalnia Sąd Apelacyjny od konieczności jego szerszego omawiania.

4.
**OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

4.1.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności

5.
**ROZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

<p>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.15.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie obu oskarżonych oraz dobranych wobec nich karach oraz kwalifikacji prawnej (co do zasady) przypisanego im przestępstwa.</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Sąd Okręgowy dokonał niewadliwych ustaleń faktycznych, zdemaskował prawidłowo zamiar obu oskarżonych (w stosunku do S. S. w zakresie dotyczącym podpisania umowy u pracę z P. W. i aneksu do niej), bezbłędnie zakwalifikował przypisany im czyn (wobec S. S. z wyłączeniem art. 12 k.k.), wreszcie właściwie ukształtował wymierzone im kary pozbawienia wolności i grzywien.</p>		

<p>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>0.0.15.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Wyliminowanie z opisu czynu ustalenia o działaniu przez S. S. w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, doprowadzeniu przez niego do wzrostu wynagrodzenia E. P. do kwoty 9.400 zł brutto na mocy podpisanego przez P. W. aneksu do umowy z nią o pracę, zaś z kwalifikacji prawnej w stosunku do S. S. art. 12 k.k., wyliminowanie z opisu czynu na potrzeby ustalenia szkody majątkowej zwrotu „co najmniej”, a nadto uzupełnienie opisu czynu przypisanego P. W. o określenie wysokości jego wynagrodzenia na mocy aneksu z dnia 31 grudnia 2008 r. w kwocie 39.000 zł.</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>S. S. działał wspólnie i w</p>		

porozumieniu z P. W. tylko w zakresie podpisania z tym ostatnim umowy o pracę zawyżającej bezpodstawnie jego wynagrodzenie, a następnie aneksu do niej, przy czym w tym zakresie nie działał z góry powziętym zamiarem, uległ bowiem dwukrotnie presji ze strony tego pierwszego, ale podpisując umowę w dniu 31 marca 2016 r. nie obejmował swoim zamiarem, bo obejmować wówczas tego nie mógł, jej aneksowania ponad dwa lata później.

Jednocześnie S. S. nie zaangażował się w żaden sposób w podwyższenie wynagrodzenia E. P., ta aktywność P. W. była mu obca, a w każdym razie zupełnie od niego niezależna, a jakkolwiek w istocie z perspektywy tego ostatniego była ona obliczone na uzyskanie korzyści przez niego samego poprzez akceptowanie przez główną księgową jego wynagrodzenia określonego na monstrualnym doprawdy poziomie i ściśle z tym się wiązała, to nie

dotoczyła absolutnie S. S..

Wymagało to w stosunku do tego oskarżonego korekty opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej, a drogę do tego otworzyła apelacja pełnomocnika oskarżyciela substydiarnego adw. R. K., która w stosunku do S. S. okazała się w tym akurat zakresie wniesioną na jego korzyść.

Zasada określoności czynu wymagała zmiany z urzędu zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie zwrotu „co najmniej”, bo szkoda wyrządzona przestępstwem musi być ustalona precyzyjnie, w stopniu możliwym do dowodowego wykazania, przy czym bez znaczenia okazuje się tutaj wykreślenia jej przez Sąd Okręgowy w ogóle na zbyt niskim poziomie (szczegółowo o tym we wcześniejszych rozważaniach).

Na koniec uzupełnienia wymagał opis czynu przypisanego P. W., bo Sąd ad meriti

pominał kwestię zawarcia aneksu do umowy o pracę w dniu 31 grudnia 2008 r. i wynikającą z niego wysokość wynagrodzenia tego oskarżonego za styczeń 2009 r. (w wyliczeniu szkody uwzględniona ona przez Sąd I instancji już została).

6. Koszty Procesu

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku

Przytoczyć okoliczności

pkt III

Na podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. rozstrzygnięto o ponoszeniu przez strony wydatków związanych z ich udziałem sprawie i wynikiem przedmiotowego postępowania odwoławczego, zaś na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i art.3 oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierzono P. W. i oskarżycielowi substydiarnemu opłaty za postępowanie drugoinstancyjne, przy czym na podstawie art. 16 ust. 2 tej ustawy

	<p>ustalono też opłatę należną Skarbowi Państwa od P. W. za postępowanie pierwszoinstancyjne, jako że Sąd Okręgowy obowiązku swego w tej płaszczyźnie nie dopełnił (w stosunku do S. S. musi to już nastąpić w postępowaniu wykonawczym, bowiem w przedmiotowym postępowaniu odwoławczy żadną opłatą obciążony on nie został).</p>
7. PODPIS	
<p>SSA Jacek Szreder SSA Małgorzata Jankowska SSA Stanisław Kucharczyk</p>	

0.11.3. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	1
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Kwalifikacja prawna, opisy czynów i orzeczenie o karze.
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	

# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych		

	przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	2	
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o karze pozbawienia wolności.	
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	

# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		

#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

0.11.3. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	3	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca P. W.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rozstrzygnięcie o sprawstwie i winie oskarżonego.	
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	

#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego	

	zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.11.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana